

wniało pogląd o religii jako jedynym źródle moralności, 39,8% to osoby opierające się na autorytecie religii w uzasadnieniu moralności, ale dopuszczające jako uprawnione uzasadnienia poza religią, 37,7% to osoby skłonne szukać autorytetu moralnego w autonomicznie pojmowanym własnym sumieniu, 7,3% to osoby nie interesujące się omawianą kwestią i 1,5% to osoby nie udzielające odpowiedzi” (s. 489). Przywołując fakt przesunięcia wszystkich dziedzin życia od heteronomii ku autonomii, Autor zwraca uwagę, że dotyczy ono także religii: e) „Konsekwencje indywidualizacji są widoczne w dziedzinie życia religijnego. To, co religijne jest bardziej określane przez jednostkę niż przez instytucje («lokalizacja» religii w indywidualnym «ja»)” (s. 499). Ważne jest także mocne podkreślenie, że f) „w społeczeństwie opcji religia zaczyna łatwo funkcjonować według reguł podaży i popytu” (s. 499).

W świetle dokonanej w książce analizy stanu moralności społeczeństwa polskiego pojawia się sugestia, że przedstawiona publikacja mogłaby posłużyć jako pomoc w edukacji moralnej społeczeństwa dla „tych wszystkich, którzy są zainteresowani procesami transformacji ustrojowej i ich skutkami w sferze moralnej, ale także i tych, którzy tymi procesami sterują, tj. polityków, działaczy społecznych, menedżerów, prawników, duchownych i wielu innych” (*Wstęp*, s. 16).

Marek Marczewski

Leon D y c z e w s k i OFMConv, *Trwałość i zmienność kultury polskiej*. Lublin: Wojewódzki Dom Kultury, Akademia Społeczna 2002, ss. 240.

Niekiedy w nasze ręce trafiają książki-mapy, dzięki którym poruszanie się po danym terenie staje się ciekawą przygodą. Taka jest *Trwałość i zmienność kultury polskiej* Leona Dyczewskiego, która na podobieństwo mapy ukazuje „miejsca” czy „punkty”, przy których warto się zatrzymać, umożliwiając tym samym, w coraz większym stopniu, ogarnięcie myślami tego, co czasami sprawiać mogło wrażenie zjawiska abstrakcyjnego czy nieuchwytnego. Zjawiskiem takim, będącym specyficznym „terenem”, po którym możemy sprawnie poruszać się dzięki wspomnianej mapie, jest zjawisko kultury polskiej.

---

tetem moralnym potwierdza Autor opinią H. Meulemanna: „Sekularyzacja światopoglądu pociąga za sobą socjologizację moralności” (M a r i a n s k i, *Religia i religijność w społeczeństwie polskim. Współzależność czy autonomia*, s. 488).

Niejeden czytelnik uświadomi sobie przy lekturze omawianej tu pozycji, że jest on nie tylko świadkiem istotnych zjawisk dzisiejszej rzeczywistości, ale także jest bardziej bądź mniej świadomym ich twórcą, mającym wpływ na ich istnienie i intensywność. Doprowadzenie czytelnika do takiego odkrycia jest znaczącą zasługą Autora i jednocześnie ważną wartością samej pracy, dzięki temu bowiem omawiana lektura ma szansę stać się szczególnym punktem zwrotnym, od którego zacząć się może świadome uczestnictwo czytelnika w tworzeniu otaczającego świata.

Omawiana książka, z racji poruszanej w niej tematyki, adresowana jest do szerokiego grona odbiorców. Może po nią sięgnąć każdy, dla kogo sprawy polskiej kultury nie są obojętne i kto pragnie żyć, świadomie kształtując rzeczywistość. Twórcą kultury jest całe społeczeństwo, a dokładnie – poszczególne jednostki; nie każdy jednak tworzy kulturę świadomie i nie każdy zdaje sobie sprawę z wagi problematyki dotyczącej polskiej kultury. *Trwałość i zmienność kultury polskiej* wydaje się w pewnym stopniu odpowiedzią Autora na powyższą sytuację. Podejmuje on próbę zmiany biernego podejścia do omawianego zjawiska poprzez zwrócenie uwagi na wartość swoistych elementów kultury polskiej oraz przybliżenie działania różnorodnych czynników i mechanizmów, które tę kulturę kształtują.

Książka Leona Dyczewskiego nabiera dodatkowego znaczenia z racji kontekstu społecznego, politycznego i gospodarczego, w którym przyszło nam żyć. W świecie przesyconym różnorodnością, w którym na własnej skórze odczuć możemy efekty „agresywności” czy „nachalności” niektórych kultur, nazywanych często potocznie dominującymi, bardzo łatwo przez nieuwagę lub bezmyślne naśladownictwo zatracić to, co w naszej rodzimej kulturze najcenniejsze.

Istotną zaletą *Trwałości i zmienności kultury polskiej* jest także umiejętne zachowanie przez Autora dystansu do omawianego zjawiska, w rezultacie czego nie można zarzucić mu ani skrajnego uwielbienia dla kultury polskiej, graniczącego z fanatyzmem, przy jednoczesnym zamknięciu się na kultury innych społeczeństw, ani też postawy zachwyty nad kulturami obcymi, przy jednoczesnym pomniejszaniu wartości rodzimej kultury. Prezentowane w książce podejście do zjawiska kultury polskiej jest raczej odzwierciedleniem postawy szacunku dla jej wartości oraz otwartości na bogactwo kultur obcych. Dojrzałość takiego podejścia i obiektywizm w ocenie omawianych zjawisk jest więc kolejną istotną wartością analizowanej tu lektury, na którą należy zwrócić uwagę każdego potencjalnego jej czytelnika.

Książka skłania także do zastanowienia się nad rolą, jaką pełnimy wobec naszej kultury, a także nad tym, czy nasza postawa przyjmowana wobec niej jest postawą bierną czy aktywną. Ci, którzy dotychczas nie mieli świadomości istnienia szczególnej „warstwy” społecznej, przekonać się mogą, iż istnieje w społeczeństwie polskim kategoria ludzi, których Autor nazywa „elitą”, wyróżniających się kompetencjami i zdolnościami do wytyczania celów społecznie ważnych. Uświadomienie sobie istnienia tej specyficznej „warstwy” społeczeństwa skłania do przemyślenia swojego w nim miejsca czy roli, jaką w nim pełni, poprzez dokonywanie nas wyborów wartości, nie pozostających bez wpływu na „kształt” kultury polskiej. O ile można mieć wątpliwość co do zakwalifikowania własnej osoby do wspomnianej wyżej „elity”, o tyle nie pozostawia wątpliwości fakt, że osoby te, troszcząc się o przekaz i trwałość kultury polskiej, mają do spełnienia misję niezwyklej wagi.

Autor *Trwałości i zmienności kultury polskiej* uświadamia nam także, iż niezwykle misję do spełnienia wobec kultury polskiej ma dziś polska rodzina, której rola w ugruntowywaniu i rozwijaniu polskiej tożsamości okazuje się ogromna. Leon Dyczewski zwraca uwagę na fakt, iż największym zagrożeniem dla polskiej kultury nie jest wbrew pozorom obca, silna kultura, która mogłaby unicestwić kulturę polską, ale brak umiejętności promowania tej ostatniej i przekazywania jej wartościowych elementów kolejnym pokoleniom.

„Drogowskazów” ułatwiających orientację w tym szczególnym terenie, jakim jest polska kultura, znajdujemy w omawianej pracy wiele. Są to często bardzo konkretne wskazówki do działania w sferze kultury. Autor zwraca uwagę na newralgiczne punkty, których lekceważyć nie należy. Stanowi to ważne przypomnienie o tych wartościach, które w polskiej kulturze zawsze pełniły rolę wartości centralnych. Mowa tu między innymi o kultywowaniu wzoru polskiego domu jako azylu miejsca odpoczynku, pielęgnowaniu więzi między pokoleniami, umiłowaniu dziecka, wysokiej pozycji kobiety i matki w rodzinie, a także roli religii czy gościnności w kulturze polskiej. Już dla samego przypomnienia sobie o ważnych wartościach, będących od wieków charakterystycznym rysem polskiej kultury, warto więc sięgnąć po tę książkę. Warto to zrobić także dlatego, by mieć świadomość specyfiki rodzimej kultury i by w konfrontacji z przedstawicielami innych kultur odważnie prezentować bogactwo wartości kultury polskiej. W kontekście dzisiejszej różnorodności kulturowej czy postmodernistycznego pluralizmu, kiedy tak łatwo zagubić się w labiryncie wartości kulturalnych i zjawisk otaczającej nas rzeczywistości, misją całego społeczeństwa polskiego powinna być pielęgnacja wartości naszej kultury, nie tylko po to, by nie zniknąć z kulturalnej mapy świata, lecz także dlatego, by kultury innych narodów mogły czerpać z wartości płynących z polskiej tożsamości.

Leon Dyczewski w *Trwałości i zmienności kultury polskiej* podejmuje próbę ukazania obiektywnego znaczenia zjawisk związanych z kulturą polską. Obalając stereotypowe podejścia do nich, Autor wprowadza porządek w interesującej nas dziedzinie, dzięki czemu wyjaśnione zostaje między innymi znaczenie fenomenu tradycji, któremu często z góry przypisuje się znaczenie negatywne. Argumentacja przedstawiona w książce daje szansę wyzwolenia się z pułapki takiego negatywizmu. Tradycja ukazuje się nam w rezultacie jako postawa szacunku wobec przeszłości, czasem też postawa zachwyty nad nią, ale jeśli trzeba, także krytyki wobec niej. W efekcie takiego spojrzenia tradycja i nowoczesność okazują się zjawiskami dopełniającymi się, nie zaś przeciwstawnymi i wzajemnie wykluczającymi się.

Łagodność, a jednocześnie stanowczość w prezentacji poglądów na różne tematy związane ze zjawiskiem polskiej kultury jest niewątpliwym atutem omawianej tu lektury. Czytelnik udaje się w szczególną podróż, bez ryzyka oddalenia się od głównej drogi, jaka została obrana do przejścia. Autor staje się przewodnikiem po „krajnie kultury” pełnej zjawisk, obok których nie można przejść obojętnie. Po takiej podróży mamy szansę stać się ludźmi, którzy pełniej uświadamiając sobie istotne elementy polskiej kultury, chcą ją przeżywać i poznawać coraz głębiej. Taka postawa przyczynia się nie tylko do rozwoju kultury w ogólnym jej wymiarze, ale także do indywidualnego rozwoju jednostki.

Agnieszka Dudek